

*Sygn. akt XI W 11888/15*

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 13 kwietnia 2016 roku

Sąd Rejonowy dla Warszawy – Śródmieścia w Warszawie XI Wydział Karny w składzie:

Przewodnicząca: SSR Małgorzata Smulewicz

Protokolant: Katarzyna Zielińska-Kupeczyk, Karolina Kowalczyk

przy udziale oskarżyciela publicznego -----

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 10 marca 2016 roku i 13 kwietnia 2016 roku w W.

sprawy **J. S.**

syna C. i J. z domu R.

urodzonego dnia (...) w W.

#### **obwinionego o to, że:**

w dniu 6 maja 2015 roku ok. godz. 18:15 w W. na skrzyżowaniu ulic (...)/(...), kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr rej. (...), nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, gdy sygnalizator S-1 nadawał sygnał czerwony,

tj. o czyn z art. 92 § 1 kw w zw. z § 95 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia w sprawie znaków i sygnałów drogowych;

#### **orzeka:**

I. obwinionego **J. S.** uznaje za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu stanowiącego wykroczenie z art. 92 § 1 kw i za to na podstawie art. 92 § 1 kw skazuje go, zaś na podstawie art. 92 § 1 kw w zw. z art. 24 § 1 i 3 kw wymierza obwinionemu karę grzywny w wysokości 400 (czterysta) złotych;

II. na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw zasądza od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 (sto) złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania oraz kwotę 40 (czterdzieści) złotych tytułem opłaty.

Sygn. akt XI W 11888/15

## UZASADNIENIE

#### **Na podstawie zebranego w sprawie materiału dowodowego, Sąd ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 6 maja 2015 roku ok. godz. 18:15 w W. kierowca taksówki J. S. kierował pojazdem marki D. (...) nr rej. (...). Kierujący realizował kurs z pasażerami do Ł. (...). Początkowo jechał Al. (...) od Ronda (...), gdzie po dojechaniu do skrzyżowania z ul. (...) i po wyświetleniu się zielonej strzałki kierunkowej skręcił w prawo i kierował się dalej prosto, w kierunku ul. (...). Kierujący pokonał kolejno, skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...), a następnie skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...). Dojeżdżając lewym pasem do skrzyżowania ul. (...) z ul. (...) nie zastosował się do sygnalizatora S-1 nadającego sygnał świetlny czerwony i przejechał przez nie.

W tym czasie, w tym rejonie znajdował się radiowóz policyjny z patrolem, w osobach funkcjonariuszy Ł. K. oraz P. J.. Gdy kierujący pojazdem D. pokonywał na czerwonym świetle skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...), znajdowali się na prawym pasie przed tym skrzyżowaniem oczekując na zmianę sygnalizacji świetlnej na kolor zielony. Natychmiast po zaistnieniu przedmiotowego wykroczenia podjęli interwencje wobec kierowcy taksówki.

Pomimo używania sygnałów świetlnych i dźwiękowych, kierujący w/w pojazdem zatrzymał się dopiero na ulicy (...) na wysokości numer (...) za skrzyżowaniem z ulicą (...). Kierujący po zatrzymaniu kwestionował przyczynę interwencji funkcjonariuszy. Podczas czynności kierujący D. próbował wysiąść z pojazdu, wówczas jeden z policjantów przytrzymał drzwi, uniemożliwiając mu opuszczenie pojazdu. Po informacji od kierowcy, iż jego dokumenty znajdują się w bagażniku, policjant zezwolił na wyjście z samochodu i wyjęcie ich z bagażnika. Klienci taksówki opuścili pojazd i udali się w dalszą drogę inną taksówką. Ostatecznie, J. S. odmówił przyjęcia mandatu karnego kredytowanego w wysokości 400 złotych oraz 6 punktów karnych.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił w oparciu o częściowo wyjaśnienia obwinionego J. S. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 10 marca 2016 roku, minuty od: 00:06:47 do 00:16:35, k. 27v, k. 6), zeznania świadka Ł. K. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 10 marca 2016 roku, minuty od: 00:16:35 do 00:28:30, k. 27v), zeznania świadka P. J. (zapis audiowizualny rozprawy z dnia 13 kwietnia 2016 roku, minuty od: 00:02:14 do 00:11:40, k. 40) oraz dokumentację w postaci: notatki urzędowej (k.1), informację z KRK (k. 7), sprzeciw obwinionego (k. 18) oraz kserokopie notatników służbowych (k. 33-37).

Obwiniony przesłuchiwany w toku czynności wyjaśniających, jak i w trakcie postępowania sądowego, nie przyznał się do popełnienia zarzucanego mu czynu. Na rozprawie w dniu 10 marca 2016 roku obwiniony wyjaśnił, iż będąc kierowcą taksówki realizował kurs z cudzoziemcami do Ł. (...). Po dojechaniu do skrzyżowania Al. (...) z ul. (...) i zapaleniu się zielonej strzałki kierunkowej, obwiniony skręcił w prawo i dalej poruszał się prosto w kierunku ul. (...). Zdaniem obwinionego, dalej przez całą trasę jadąc ul. (...) i mijając kolejne skrzyżowania z ul. (...), ul. (...) oraz ul. (...) miał zieloną sekwencję świateł. Twierdził, że taka sytuacja ma miejsce zawsze na wskazanym powyżej odcinku trasy. Obwiniony twierdził, iż nie zatrzymał się natychmiast na żądanie funkcjonariuszy, gdyż nie używali sygnałów świetlnych ani dźwiękowych, a on zatrzymał się za ulicą (...), gdyż intuicyjnie pomyślał, że jadący za nim radiowóz może chcieć podjąć interwencję wobec niego. Dalej wskazał, iż w momencie gdy funkcjonariusz Policji poprosił o dokumenty, to chciał wysiąść z pojazdu, gdyż dokumenty znajdowały się w bagażniku i w momencie gdy zaczął otwierać drzwi, funkcjonariusz zamknął je energicznie, uderzając obwinionego w nogę. Obwiniony twierdził, że w trakcie przedmiotowego zdarzenia czuł się dobrze i był trzeźwy

### ***Sąd zważył, co następuje:***

Wyjaśnienia obwinionego Sąd uznał za wiarygodne w części, w której nie kwestionował on faktu jazdy samochodem w dniu 6 maja 2015 roku oraz faktu zatrzymania go do kontroli przez funkcjonariuszy Policji ok. godz. 18.15. W pozostałym zakresie wyjaśnienia obwinionego są, w ocenie Sądu jedynie przyjętą przez niego linią obrony, nie znajdująca potwierdzenia w pozostałym zgromadzonym w sprawie materiale dowodowym. W szczególności nie korespondują z zeznaniami funkcjonariuszy Policji P. J. oraz Ł. K. dokonujących interwencji wobec obwinionego, a będących bezpośrednimi świadkami zdarzenia.

Należy w pierwszej kolejności wskazać, iż obwiniony nie twierdził z całą stanowczością, że w momencie gdy przejeżdżał przez skrzyżowanie ul. (...) z ul. (...) sygnalizator świetlny nadawał kolor zielony. Wskazał natomiast, że nie jest możliwe przejechanie przez niego skrzyżowania na czerwonym świetle z uwagi na znaną mu sekwencję zmiany świateł. W tym zakresie Sąd nie dał wiary jego wyjaśnieniom, bowiem nie można uznać za okoliczność przesądzającą o zaistnieniu bądź niezastnieniu czynu, argumentu o charakterze logicznym, tj. iż znajomość sekwencji zmiany świateł przekłada się automatycznie na niepopelnienie czynu.

Z wyjaśnień obwinionego nie wynikało, iż uważnie obserwował światła i z tego wynikała prawidłowość podejmowanych przez niego działań. Wyjaśniał, iż zwykle na tej trasie występuje taka sekwencja świateł, i trasę

tę pokonuje na zielonym świetle na poszczególnych skrzyżowaniach, co z kolei doprowadziło obwinionego do konkluzji, iż przedmiotowego dnia również tak było. Zatem jego pewność co do prawidłowej jazdy opiera się jedynie na znajomości trybu zmiany świateł, a nie na tym, że w istocie zobaczył on zielone światło i na takim pokonał skrzyżowanie.

Pozostałe argumenty podnoszone przez obwinionego również nie zasługuje na uwzględnienie. Z punktu widzenia ustalenia przebiegu tego konkretnego zdarzenia, będącego przedmiotem niniejszego postępowania nieistotne jest, że obwiniony posiada wieloletnie doświadczenie jako kierowca samochodu. Okoliczność ta nie może, bowiem przekładać się na przyszłe zachowania kierowcy i nie determinuje niemożliwości popełnienia czynu zabronionego. Jest natomiast uwzględniania przy wymiarze kary i w nim znajduje swój wyraz, jako okoliczność łagodząca.

Na marginesie, należy się odnieść jeszcze do sposobu przeprowadzenia interwencji przez funkcjonariuszy Policji. Podnoszona przez obwinionego kwestia nie była przedmiotem niniejszego postępowania, jednak zarzuty te nie znajdują w ocenie Sądu potwierdzenia. Natomiast jeżeli obwiniony stwierdził nieprawidłowości w przeprowadzaniu interwencji przez funkcjonariuszy, to powinien wnieść skargę obejmującą te zarzuty. Obwiniony tego jednak nie uczynił. Podkreślić należy przy tym, że obwiniony powinien stosować się do poleceń przeprowadzających interwencję funkcjonariuszy, zwłaszcza w sytuacji jaka miała miejsce w niniejszej sprawie, a więc fakt, iż interwencja była przeprowadzona na ruchliwej ulicy, a obwiniony chciał opuścić pojazd. Takim zachowaniem obwiniony mógł spowodować niebezpieczeństwo nie tylko dla siebie, ale również dla innych uczestników ruchu oraz dla interweniującego funkcjonariusza.

Sąd dał wiarę zeznaniom świadków: P. J. i Ł. K. - funkcjonariuszy Policji, będących bezpośrednimi świadkami zdarzenia, którzy w czasie zdarzenia wykonywali swe rutynowe obowiązki służbowe. Ich zeznania są jasne, logiczne oraz spójne. Sąd nie znalazł podstaw, aby odmówić im waloru wiarygodności.

Świadkowie na rozprawie zeznawali w sposób niesprzeczny i przekonywujący dla Sądu, pomimo tego iż nie pamiętali wszystkich szczegółów zdarzenia, co związane jest z dużą liczbą podobnych interwencji oraz upływem czasu. Sąd nie dopatrywał się możliwości wcześniejszego uzgodnienia przez świadków wspólnej wersji zdarzeń. Więcej do sprawy wniosły zeznania świadka Ł. K., który zeznawał wcześniej i pamiętał więcej szczegółów z przedmiotowej interwencji. W ocenie Sądu zrelacjonowali oni logicznie przebieg zdarzenia, w sposób wzajemnie się uzupełniający. Ich zeznania stały się podstawą ustalonego przebiegu zdarzenia.

Sąd uznał również za wiarygodne dowody w postaci: notatki urzędowej (k.1), informacji z KRK (k. 7), sprzeciwu obwinionego (k. 18) oraz kserokopii notatników służbowych (k. 33-37).

Zgromadzony w sprawie, uznany za wiarygodny materiał dowodowy pozwala na uznanie, iż J. S. w dniu 6 maja 2015 roku ok. godz. 18:15 w W. na skrzyżowaniu ulic (...)/ (...), kierując samochodem osobowym marki D. (...) o nr. rej. (...), nie zastosował się do sygnalizacji świetlnej, gdy sygnalizator S-1 nadawał sygnał czerwony. W związku z tym swoim czynem wypełnił znamiona wykroczenia określonego w art. 92 § 1 kw.

Przypisany obwinionemu art. 92 § 1 kw stanowi, że „kto nie stosuje się do znaku lub sygnału drogowego albo do sygnału lub polecenia osoby uprawnionej do kierowania ruchem lub do kontroli ruchu drogowego, podlega karze grzywny albo karze nagany”. Podkreślić należy, że przepis ten ma charakter formalny, nie wymaga zatem skutku w postaci spowodowania jakiegokolwiek zagrożenia, chodzi natomiast o sam fakt niezastosowania się do znaku drogowego. Znaki drogowe i sygnały drogowe oraz ich znaczenie określa Rozporządzenie Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych.

Zgodnie z przepisem § 95 ust. 1 pkt 3 Rozporządzenia Ministrów Infrastruktury oraz Spraw Wewnętrznych i Administracji z dnia 31 lipca 2002r. w sprawie znaków i sygnałów drogowych – czerwony sygnał świetlny nadawany przez sygnalizator S-1 oznacza zakaz wjazdu za sygnalizator. Obwiniony nie zastosował się do tego sygnału drogowego i wjechał za sygnalizator, po czym opuścił skrzyżowanie. Na wstępie trzeba zaznaczyć, że przepisy ruchu drogowego zostały ustanowione przez ustawodawcę w celu zapewnienia ładu i porządku na drogach publicznych, aby ułatwić

poruszanie się po nich uczestnikom ruchu drogowego w sposób zapewniający im bezpieczeństwo. Sygnalizacja świetlna do kierowania ruchem stosowana jest przede wszystkim w miejscach, w których kierunki ruchu przecinają się, a więc na skrzyżowaniach, przejściach dla pieszych, przejazdach pojazdów szynowych, celem zapewnienia bezpieczeństwa ruchu. Podkreślenia wymaga, że znaki i sygnały drogowe są nieodłącznym wyposażeniem każdej drogi. Precyzują normy zawarte w ustawie Prawo o ruchu drogowym, modyfikując je w konkretnych warunkach drogowych. Wobec powyższego, korzystając z drogi publicznej należy się bezwzględnie stosować do norm zawartych w przepisach, w tym również do sygnałów drogowych nadawanych przez urządzenia umieszczone na drodze. Obwiniony obowiązany był obserwować i kontrolować co dzieje się na drodze, którą się porusza.

W kwestii odpowiedzialności obwinionego Sąd zauważył, że obwiniony jest osobą pełnoletnią i nie zachodziły wątpliwości odnośnie jego poczytalności. W świetle zebranego materiału dowodowego jego wina odnośnie zarzucanego mu czynu we wniosku o ukaranie nie budzi żadnych wątpliwości.

Rozważając odpowiedzialność wykroczeniową obwinionego, należało również ustalić czy zarzucany czyn został popełniony umyślnie czy w sposób nieumyślny, albowiem zgodnie z treścią art. 1 § 2 kodeksu wykroczeń, nie popełnia wykroczenia sprawca czynu zabronionego, jeśli nie można mu przypisać winy w czasie czynu. Wina natomiast może przybrać postać umyślną, gdy sprawca chce popełnienia czynu, bądź przewidując możliwość jego popełnienia na to się godzi – art. 6 § 1 kw. Postać nieumyślna – art. 6 § 2 kw, natomiast zachodzi, gdy sprawca nie mając zamiaru popełnienia wykroczenia popełnia go jednak na skutek niezachowania ostrożności wymaganej w danych okolicznościach mimo że możliwość jego popełnienia przewidywał lub mógł przewidzieć, a zatem popełnia wykroczenie na skutek lekkomyślności lub niedbalstwa.

W niniejszej sprawie należy stwierdzić, iż obwiniony nieumyślnie wypełnił znamiona zarzucanego mu czynu, nie zachował ostrożności wymaganej w danych okoliczności, a zatem nie obserwował dostatecznie drogi, ufając jedynie swojej znajomości przedmiotowej trasy i jej oznakowania, pomimo tego że możliwość popełnienia wykroczenia mógł przewidzieć.

Sąd uznając obwinionego za winnym popełnienia zarzucanego mu czynu, wymierzył mu karę grzywny w wysokości 400 zł, uznając iż będzie ona adekwatna do zdarzenia, okoliczności sprawy i samej osoby sprawcy.

Na podstawie art. 118 § 1 kpw, art. 627 kpk w zw. z art. 119 kpw, stosownie do orzeczenia o winie i uznaniu za winnym obwinionego Sąd w pkt. 2 wyroku nie znajdując podstaw do zwolnienia obwinionego od kosztów postępowania, zasądził od obwinionego koszty postępowania w łącznej kwocie 140 złotych. Sąd zasądził od obwinionego na rzecz Skarbu Państwa kwotę 100 złotych tytułem zryczałtowanych wydatków postępowania, której wysokość ustalono na podstawie § 1 pkt. 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 10 października 2001 roku w sprawie wysokości zryczałtowanych wydatków postępowania oraz wysokości opłaty za wniesienie wniosku o wznowienie postępowania w sprawach o wykroczenia (Dz. U. z 2001 r. Nr 118, poz. 1269) oraz kwotę 40 złotych tj. 10% od wymierzonej kary grzywny, ustalonej na podstawie art. 3 ust. 1 w zw. z art. 21 pkt. 2 Ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (tekst jednolity Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.).